

Portal Województwa Lubuskiego



Kolejne 200 tys. zł dla AWF



Kategoria - Archiwum

Data publikacji -26 lipca 2017 godz. 14:57

- Dzisiaj do Gorzowa Wlkp. znowu przyjechaliśmy z kasą. Ostatnio widzieliśmy się, gdy wspieraliśmy zabezpieczenie i odbudowę katedry. Sejmik przeznaczył na ten cel 300 tys. zł. Wcześniej podpisaliśmy umowę i przekazaliśmy 500 tys. zł Akademii Gorzowskiej na jej rozwój. Dzisiaj

można powiedzieć, że samorząd dotrzymuje słowa, bo podpisujemy wartą 200 tys. zł umowę z AWF - mówiła marszałek Elżbieta Anna Polak podczas uroczystego podpisania umowy w sprawie przekazania dotacji.

- To jest kontynuacja zadania, które podjęliśmy w 2016 r. w celu utworzenia nowego kierunku - dietetyki. Samorząd przyznał 200 tys. zł na rozpoczęcie i oczywiście trzeba te działania kontynuować. Chcemy wesprzeć wyposażenie laboratoriów, ale także zatrudnienie kadry na odpowiednim poziomie. Na ten moment możemy pozwolić sobie, aby wesprzeć te działania kwotą 200 tys. zł, po to aby nie zaprzepaścić tego, co udało się do tej pory zrobić - mówiła marszałek.

Diagnoza szkolnictwa wyższego

Zarząd województwa w ostatnich dniach przyjął diagnozę w zakresie szkolnictwa wyższego. - Musimy wypracować kierunki wsparcia w tym zakresie, by uczelnie w naszym regionie ze sobą nie konkurowały. Zachęcam rektorów i uczelnianą kadre do współpracy, a nie konkurowania, bo słyszę o otwieraniu w Zielonej Górze rehabilitacji, gdy tutaj jest ona na bardzo wysokim poziomie. Wyłożyliśmy na ten cel w poprzedniej perspektywie finansowej bardzo duże pieniądze, bo 17,8 mln zł - mówiła marszałek.

Jak podkreślała, samorząd nie będzie powielał tego wsparcia i przekazywał dla innej uczelni też takich pieniędzy. - Założeniem jest wypracowanie porozumienia między uczelniami, tak jak to było w 2008 r. Pamiętam, że gdy zostałam wicemarszałkiem dostałam na biurko porozumienie podpisane przez rektorów. Dziś znów jest ono potrzebne, abyśmy wiedzieli, co wspieramy, dlaczego, by nie konkurować ze sobą w regionie - mówiła marszałek.

Zarząd Województwa powołał zespół rektorów, który już pracuje w ramach Lubuskiej Rady Rozwoju Regionalnego, ponieważ wskaźniki są alarmujące. Połowa studentów „odpłynęła” z regionu i nie jest to jedynie przyczyną niżu demograficznego. Z diagnozy wynika, że spadek studentów jest o 49%. Przyczyną jest także kwestia zainteresowania studentów, bo oni chcą studiować na określonych kierunkach, które niekoniecznie są w regionie. - Zależało mi na dietetyce i rehabilitacji, bo w badaniach okazało się, że to są kierunki chętnie wybierane w Polsce. Uniwersytet Zielonogórski zatrzymał studentów, dzięki uruchomieniu psychologii, prawa i kierunku lekarskiego. Doskonale pamiętam, jak wszyscy byli przeciwni uruchomieniu kierunku lekarskiego. Teraz młodzi ludzie wybierają zawody, które gwarantują dobrze płatną pracę. Musimy skłonić rektorów, by usiedli i wypracowali na podstawie istniejącej diagnozy porozumienie o współpracy. Wtedy samorząd będzie mógł zadeklarować, co i jak będzie wspierał - mówiła marszałek.

Marszałek Elżbieta Anna Polak wskazywała, że tu jest dietetyka, rehabilitacja i samorząd będzie konsekwentnie te działania wspierał i dlatego dzisiaj podpisana została umowa. - Akademia Gorzowska też może liczyć na nasze wsparcie. Chcemy, aby w Gorzowie był silny ośrodek akademicki, co potwierdza zawarcie dzisiejsze umowy - dodała na koniec.

Rozwój, wsparcie, współpraca

Profesor Dariusz Wieliński podziękował marszałek za dotrzymanie słowa i kolejną transzę środków na funkcjonowanie dwóch kluczowych kierunków w Gorzowie, czyli dietetyki i fizjoterapii. - To są kierunki, które również w Poznaniu są dla nas istotnie i czujemy, że jest obecnie na nie zapotrzebowanie społeczne. To są pieniądze dla nas bardzo istotne. W znacznym stopniu wspomagają działanie kierunku na wydziale zamiejscowym - mówił Rektor Akademii Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu.

Jak podkreślał koszty studiów są obecnie bardzo wysokie, a los uczelni w tym przejściowym roku 2017 wcale nie jest wesoły i liczy się każdy pieniądz. - Mam nadzieję, że to się w perspektywie czasowej będzie zmieniało. Słuchając ministerialnych obietnic, można liczyć, że w kolejnym roku pieniędzy na szkolnictwo wyższe będzie więcej. Mam nadzieję, że wtedy łatwiej planować rozwój, bo w tej chwili jest to wsparcie, które umożliwia nam funkcjonowanie - mówił.

Władze uczelni starają się w równy sposób traktować wydziały. Profesor wskazywał, że Gorzów w pewnym sensie jest wydziałem szczególnym, bo nie łatwo kieruje się wydziałem zamiejscowym. - Gorzów rozwija się i ma uprawnienia do nadawania stopni naukowych. Jest jednostką z prawami akademickimi. Był moment nawet, że wydział otarł się o pełnię praw akademickich, bo kilka lat temu były szanse na uzyskanie praw do nadawania stopnia doktora habilitowanego. Będziemy o to walczyć w przyszłości - mówił profesor. Wyraził zaniepokojenie związane z niżem demograficznym, który powoduje problem z ilością studentów. Na koniec jeszcze raz podziękował marszałek Elżbiecie Annie Polak za wsparcie. - O tym się często nie mówi, ale by prowadzić studia trzeba niestety zapewnić tzw. minimum kadrowe, czyli wysokokwalifikowaną kadrę, której trzeba zapłacić określone pieniądze. Nie zawsze poniesione koszty się zwracają. Tutaj musimy współpracować z samorządami. Dziękuję pani marszałek. Jest to dla nas ważne. Liczę, że ta współpraca nadal będzie układała się dobrze - powiedział na koniec.

Za wsparcie dla akademii jak i gorzowskiej katedry dziękowała poseł Krystyna Sibińska. - To jest czas, aby podziękować samorządowi województwa za szybka reakcję ws. gorzowskiej katedry. Zdradzając kulisy tego przedsięwzięcia, muszę powiedzieć, że to była bardzo szybka reakcja i od razu było nastawienie na konkretne działania. Pani marszałek przyjechała do Gorzowa z konkretną propozycją dotyczącą działań ratunkowych, ale też wskazania kierunku, skąd można pozyskać pieniądze na odbudowę, rozszerzając Kontrakt Terytorialny. Ten pomysł jest najlepszym rozwiązaniem, którego autorem jest marszałek - mówiła poseł Sibińska.

Podkreśliła, że niezmiennie ważne wspieranie obu uczelni gorzowskich. - Nie wyobrażam sobie, aby to wsparcie szło tylko w jednym kierunku, a inne uczelnie były pomijane. Chciałabym, żeby współpraca pomiędzy uczelniami trochę lepiej wyglądała. Liczę, że rektorzy wypracują takie metody współpracy, by nie było między nimi niezdrowej konkurencji - dodała.

Wicemarszałek Romuald Gawlik podczas konferencji prasowej omówił temat związany z programem stypendialnym. - Program polegałby na tym, że z jednej

strony nagradzilibyśmy najlepsze prace, a z drugiej strony na pomoc mogliby też liczyć zwyczajni, dobrzy, „szarzy” studenci. Jest również propozycja, by samorząd wspólnie z uczelniami wypracował rozwiązania, które sprawią, że młodzi po skończeniu studiów pozostaną w województwie lubuskim - mówił wicemarszałek.

Przypomnijmy, samorząd województwa pomocą stypendialną wspiera nie tylko studentów uczelni wyższych, ale także uczniów szkół średnich, gimnazjalnych oraz podstawowych. Nagradzamy stypendystów za wyniki w nauce oraz osiągi artystyczne i sportowe.